Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rok V. Katowice, 1 października 1929 r. Nr. 14-15

Ogniskowiec

DWUTYGODNIK

Komisji Śląskiej Zarządu Głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

Redakcja i Administracja Katowice, ulica Andrzeja Nr. 6. Nr. telefonu 9-26.

Wychodzi 2 razy w miesiącu oprócz lipca i sierpnia. Ogłoszenia: Cała strona 120 zł, $^{1}/_{2}$ strony 70 zł, $^{1}/_{4}$ strony 40 zł, $^{1}/_{8}$ strony 25 zł, $^{1}/_{16}$ strony 14 zł.

Dla członków Zw. P. N. S. P. w Woj. Śl. obowiązk. prenumerata 6.- zł rocznie. dla niecłonków 10.- zł

Na Konferencję Oświatową do Katowic.

Organizacja nasza, jakkolwiek nie jest instytucją oświatową, bierze czynny udział w oświacie pozaszkolnej. Wystarczy przejrzeć poszczególne n-ry Polskiej Oświaty Pozaszkolnej, by się przekonać chociażby z pierwszego wejrzenia o pracy Związku na terenie oświaty pozaszkolnej. Jak przedstawia się praca w cyfrach: Najlepiej ją ilustruje poniższa statystyka z roku 1927/28 (najnowsza):

L. p.	Nazwa formy pracy oświatowej	Na terenie Rzeczypospolitej	Na terenie woj. Śląskiego	% udział Komisji Śl.
1.	Kursów dla dorosłych zorganizowano	1137	335	20.6 %
2.	Odczytów i pogadanek urządzono	6934	2478	35.7 %
3.	Przedstawień teatralnych odbyto	3449	964	27.9 %
4	Chórów prowadzono	326	129	39.9 %
5.	Orkiestr	124	24	19.3 %

Jak z powyższej statystyki wynika, nauczycielstwo związkowe z województwa śląskiego zajmuje poważną pozycję w pracy pozaszkolnej, prowadzonej przez Związek na terenie Rzeczpospolitej.

A warto nadmienić, że w okresie, z którego wywodzi się niniejsza statystyka, Komisja Śląska pod względem stanu ilościowego członków w stosunku do reszty Komisyj wojewódzkich (jest ich 16) zajmowała 8 miejsce.

Jaki jest udział pracy Związkowców w stosunku do ogólnego wyniku pracy pozaszkolnej na terenie woj. śląskiego? Otóż na ogólną ilość 693 kursy, urządzonych w roku 1928 — na Związek przypada 47·1%; na 10.604 odczyty wygłaszone przez 15 org. i inst. — na Związek wypada 23·9 proc.; na 3.253 przedstawień udział Związku wynosi 27·5 proc.

Powyższe zestawienie dowodzi, iż na Śląsku nauczycielstwo związkowe jest bardzo zaangażowane w pracy pozaszkolnej, co dla nas powinno być objawem wysoce pocieszającym. I na przyszłość powinniśmy mieć ambicję by pod względem wkładu i wydajności pracy pozaszkolnej utrzymać się na zajętej pozycji, a nawet zająć i wyższą.

Śląsk bowiem ze względu na swe położenie pod względem politycznym, gospodarczym, kulturalnym jest przeogromną kopalnią potrzeb, z których wiele należy zaspokoić drogą „kulturalno oświatowej" pracy.

Wkładając na swe barki „chomąto burłaka", w pracy społeczno-oświatowej, mamy pełną świadomość, że obowiązkiem naszym jest nietylko ciągnąć „barkę oświaty pozaszkolnej", lecz także badać krytycznie, czy idziemy w dobrym kierunku, czy mamy trwały grunt pod stopami, czy włożona praca i trud znajdują pokrycie w wyniku pracy.

W pracy pozaszkolnej cechuje nas zapał, objawiamy dużo chęci i dobrej woli. Lecz czyż zapał, chęć i dobra wola wystarczają? Bezsprzecznie, te zalety, gdy zdobią pracownika oświatowo-kulturalnego, mają wielki wpływ na powodzenie wszelkiej akcji. Ale nie tylko one.

Przed zagadnieniem oświaty pozaszkolnej wyrastają wciąż nowe cele. Zmieniają się poglądy na rolę, jaką ma spełnić oświata pozaszkolna dla przyszłości państwa i demokracji.

Występują nowe formy i nowe metody w pracy pozaszkolnej.

A my? — przywaleni nadmiarem pracy w szkole i poza szkołą, niezawsze znajdujemy na tyle wolnego czasu, byśmy mogli dokładnie śledzić ruch oświatowy, jaki rozwija się w Polsce i zagranicą, mogli poznać nowe drogi, jakiemi postępuje oświata pozaszkolna. Nie potrzebujemy się wstydzić, ale przyznaś musimy, że brak nam teoretycznego, fachowego przygotowania w pracy pozaszkolnej. Nie nasza to wina, lecz całego zespołu warunków, w jakich musimy pracować na tutejszych rubieżach.

Lecz czas, byśmy dla dobra sprawy wyszli z „błędnego koła" stosowanych metod w pracy oświatowo-kulturalnych; czas, byśmy jakkolwiek zmęczonym wzrokiem spojrzeli na pole rozwijających się nowych metod, nowych form i nowych myśli.

A napewno dla naszej pracy pozaszkolnej zdobędziemy nowe wartości, wzbogacimy ją w nową treść.

Nie wystarczą bowiem dobra wola, chęć i zapał w pracy pozaszkolnej. Pracownik społeczno-oświatowy musi być teoretycznie i fachowo przygotowany do pracy pozaszkolnej. Dotąd na zjazdach wojewódzkich zagadnieniu oświaty pozaszkolnej poświęcaliśmy jeden z punktów porządku dziennego obrad. Świadomi, że takie traktowanie zagadnień oświaty pozaszkolnej jest niewystarczające, a z drugiej strony nie mogąc na zjazdach wojewódzkich, gdzie porusza się tyle innych kwestyj, poświęcić więcej czasu zagadnieniom pracy pozaszkolnej, Komisja społeczno-oświatowa Zarządu Okręgu Śl. Z. P. N. S. P. postanowiła zwołać specjalną konferencje dla celów oświaty pozaszkolnej. **Pierwsza taka konferencja ma się odbyć 4 października b. r. w Katowicach, w domu Związkowym przy ulicy Mickiewicza 8.**

Oto program:

Przedpołudniem godz. 10.

1. Zagajenie.
2. Zagadnienie oświaty dorosłych w świetle obrad wszechświatowej konferencji oświatowej w Cambridge — ref p. wiz. A. Konewka.
3. Zadanie Związku P. N. S. P. w pracy społeczno-oświatowej — ref. kol. Maj.

Popołudniu godz. 3.

4. Zagadnienie oświaty pozaszkolnej w odniesieniu do potrzeb województwa śląskiego. — ref. kol. Błasiński i Kuliga.
5. Dyskusja.
6. Uchwalenie wniosków.
7. Zamknięcie konferencji.

Celem konferencji jest chęć zapoznania w zarysach ogólnych, jak zagranica i Polska zapatruje się na potrzeby oświaty pozaszkolnej, następnie chęć przedstawienia ideologji Związku w pracy pozaszkolnej, by wreszcie móc zastanowić się nad potrzebami oświaty pozaszkolnej i możliwościami ich realizacji na naszym terenie.

Koleżanki i Kolegów, którzy interesują się zagadnieniami oświaty pozaszkolnej, prosimy o wzięcie udziału w obradach konferencji. (W. O. P. udzielił urlopów dla zgłaszających swój udział w konferencji oświatowej).

A więc oświatowcy! W dniu 4 października bierzemy gremjalnie udział w obradach konferencji oświatowej.

Błasiński Stanisław.

Sprawę urlopów na Konferencję Oświatową reguluje zamieszczony poniżej okólnik W.O.P.:

ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI
WYDZIAŁ OŚW. PUBL.

L: O.P.-I-18404/29.
Dot.: Urlopowanie nauczycieli w dniu 4 paźdz. na konferencję społeczno oświatową.

Katowice, dnia 27 września 1929

Okólnik

Do
Powiatowych Urzędów Szkolnych
i Rad Szkolnych Powiatowych
w Województwie Śląskiem

Upoważniam Panów Inspektorów szkolnych do udzielenia urlopu na dzień 4 października br. tym nauczycielom i nauczycielkom szkół powszechnych, którzy (e) pragną wziąć udział w konferencji społeczno oświatowej dla nauczycielstwa szkół powszechnych, urządzonej przez Komisję społeczno oświatową Oddziału Okręgowego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Katowicach.

Za Wojewodę:
Dr.Ręgorowicz mp.
Naczelnik Wydziału

— — — — — — — — — — — —

Do
Komisji Zarządu Głównego
Związku Polskiego Nauczycielstwa
Szkół Powszechnych
w Katowicach
ul. Andrzeja 6.

Na pismo z dnia 17 września br. L.dz.1080/29 przesyła się do wiadomości.

Za Wojewodę:
Dr. Ręgorowicz
Naczelnik Wydziału.

Rola nauczyciela w życiu samorządowem.

Referat kol. Syski (w skróceniu) wygłoszony na Zjeździe Delegatów Ognisk w czerwcu b. r. w Katowicach.

Rola nauczyciela w życiu samorządowem byla już omawiana w naszych pismach zawodowych, a także w „Ogniskowcu". To, co obecnie powiem, będzie wypowiedzeniem naszych zamierzeń i dążeń w tej dziedzinie na Śląsku.

Organizacja nasza, by mogła w myśl statutu należycie rozwinąć pracę na polu szkolnem, oświatowo-wychowawczem, społecznem i gospodarczem, winna być odpowiednio reprezentowana we wszystkiego rodzaju samorządach, czy to terytorjalnych, czy szkol-

nych. Jeżeli chodzi o samorząd terytorjalny, to mam na myśli radę wojewódzką i sejm wojewódzki, sejmiki powiatowe i wydziały powiatowe, oraz rady miejskie i wiejskie. Dotąd organizacja nasza nie jest w tych instytucjach na Śląsku zastąpiona. W województwach centralnych, południowych i wschodnich jesteśmy już w tych instytucjach poważnie reprezentowani, mając tam przeszło 1.000 członków. Przedstawiciele władz państw. i samorząd. wyrażają się o działalności nauczycielstwa na tem polu bardzo pochlebnie.

Konieczność udziału nauczycielstwa w samorządach wypływa z natury jego stanowiska społecznego w państwie demokratycznem. Dawniej, kiedy nauczyciel był tylko ślepem narzędziem w rękach władz zaborczych, którym chodziło głównie o wychowanie jednostek biernych, nauczyciel był na szarym końcu.

Obecnie jednak, gdy żyjemy w państwie demokratycznem, gdzie władza pochodzi od całego społeczeństwa, tam jest absolutnie konieczny udział nauczyciela, jako wychowawcy narodu, we wszystkich instytucjach społecznych, a więc i w samorządzie terytorjalnym.

Nauczyciel bowiem reprezentuje sobą państwowy czynnik oświecony, kulturalny i wychowawczy w stosunku do szerokich warstw społeczeństwa. Dawniej spełniało tę funkcję uświadamiającą duchowieństwo, lecz rola jego skutkiem zmiany form rządzenia i warunków życiowych zmalała, a miejsce jego ma zająć nauczycielstwo. W związku z tem powstaje pytanie, jaką rolę ma nauczycielstwo odegrać w samorządzie terytorjalnym i szkolnym i dlaczego dotąd nauczycielstwo wstrzymywało się od udziału w niem na Śląsku.

Jeżeli chodzi o samorządy terytorjalne, to mają one wielkie znaczenie, ponieważ konstytucja przewiduje, że ustrój państwa ma być oparty na szerokim samorządzie terytorjalnym, by całe społeczeństwo mogło brać udział pośrednio w rządzeniu państwem poprzez delegowanie swych przedstawicieli do wzmiankowanych instytucyj. Gdy idzie o Górny Śląsk, to w samorządzie terytorjalnym decydują się najważniejsze kwestje szkolnictwa wszelkiego rodzaju i przy udziale nauczycielstwa niejedna rzecz mogłaby inaczej wyglądać. Nauczycielstwo śląskie powstrzymywało się do tego czasu od udziału w samorządzie, ponieważ nie chciało się angażować w walce politycznej, sądząc, że tą drogą uda mu się złagodzić zaognione wszędzie partyjne stosunki. Obecnie jednak sprawa ta inaczej się przedstawia i konieczność udziału nauczycielstwa w samorządach jest już dla wszystkich zrozumiałą.

Jeżeli chodzi o stosunek władz państwowych i samorządowych do nauczycielstwa, to na niedawno odbytym zjeździe nauczycieli samorządowców we Lwowie wypowiedział wojewoda lwowski i kurator tamtejszy bardzo pochlebne słowa pod adresem nauczycielstwa za jego działalność w samorządzie, gdzie jest ono pomostem pomiędzy społeczeństwem a władzami państwowemi. I na terenie województwa śląskiego, t. j. w Cieszyńskiem okazała się już żywotność pracy nauczycielstwa w samorządzie.

Co do działalności nauczyciela w samorządzie terytorjalnym i szkolnym, to linja programowa byłaby następująca: przedewszystkiem musiałoby nauczycielstwo oddziaływać swym wpływem na łagodzenie stosunków i układ sił w samorządzie. Instytucje te mają być wyłącznie placówkami pracy konkretnej, a nie instytucjami demonstracyj politycznych, jak to dzieje się dotąd. Nauczycielstwo, od którego żąda się, by było wzorem w wychowywaniu młodzieży i społeczeństwa, ma pełne prawo domagać się, by z jego opinją liczono się także i w samorządach. Nauczycielstwo musi zdobyć odpowiedni autorytet we wszystkich samorządach, stosownie do jego roli i znaczenia w społeczeństwie.

Zamierzenia nauczycielstwa w samorządach byłyby następujące: Popieranie warsztatów pracy, poparcie rolnictwa, kolonizacji, rozwoju kulturalnego, wszystkich instytucyj społecznych, budowa i umocnienie dróg komunikacyjnych, nadzór nad gospodarką gmin i t. d. To odnosi się do ogólnych spraw.

W dziedzinie oświaty i kultury nauczycielstwo domagałoby się: opieki społecznej nad młodzieżą szkół powsz. i średnich, podniesienia wychowania fizycznego, tworzenia szkół specjalnych, szkół zawodowych, szkół nowego typu i wysoko zorganizowanych, tworzenia przedszkoli i opieki nad oświatą pozaszkolną, dokształcania młodzieży i dorosłych, zakładania bibljotek i centralnych rozdzielni bibljotecznych, budowy lokali na czytelnie, zakładania domów oświatowych, założenia uniwersytetów rolniczych, robotniczych i regjonalnych, szkolenia pracowników oświatowych i ułatwienie im w tym celu wyjazdów za granicę, zwoływania konferencyj oświatowych, urządzania wycieczek krajoznawczych, kultywowania muzyki i śpiewu, opieki nad teatrami ludowemi itd.

Poza wyszczególnionemi postulatami jest jeszcze cały szereg spraw, których rzecznikami może być tylko nauczycielstwo w samorządach. Dotąd wszystkie te zagadnienia nie są należycie traktowane w samorządach. Szczególnie ważna jest opieka pozaszkolna nad młodzieżą, ponieważ $1/3$ przestępców stanowią młodociani. Można też będzie domagać się zorganizowania instytucyj poradnictwa zawodowego, otoczenia opieką dzieci nieślubnych, opiekowania się matką i t. d. — nie podobna wogóle wyliczyć tu wszystkich tych spraw, jakie czekają nauczyciela w samorządzie.

Jeżeli chodzi o nasze stanowisko względem t. zw. autonomji śląskiej, to ono odpowiada postanowieniom 3-go art. konstytucji Rzeczypospolitej, która głosi: Rzeczpospolita polska opiera swój ustrój na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego, do którego przywiązany jest własny zakres ustawodastwa zwłaszcza w dziedzinie administracji kulturalnej i gospodarczej, które zostanie później określone ustawą

państwową.” Otóż statut organiczny województwa śląskiego jest właśnie taką ustawą państwową. Samorząd terytorjalny winien nadto stać na straży interesów państwowych, zaś samorząd szkolny winien dążyć, by jaknajwyżej postawić szkolnictwo wszelkiego rodzaju na Śląsku, czego bez udziału nauczycielstwa w samorządach dokonać się nie da.

Ujemną stroną samorządu woj. śląskiego jest t. zw. nietykalność poselska, która specjalnie na Śląsku jest bardzo szkodliwa. Poseł taki zwalczający w imię swych partyjno-politycznych interesów przedstawicieli państwa, może zdyskredytować nawet najbardziej pożyteczną działalność samorządu. Dlatego staliśmy dawniej na stanowisku zniesienia nietykalności poselskiej w Sejmie śląskim, co dotąd jest jeszcze aktualne. Samorząd musi być na Śląsku czynnikiem budującym, a nie destrukcyjnym.

Oto program pracy nauczycielstwa w samorządach.

Na terenie całego szeregu miast polskich, jak w Warszawie, Lwowie, Łodzi, nauczycielstwo ma już swoje zasługi na tem polu pracy. Opinje przedstawicieli rządu są dla nas najpochlebniejsze. W tym kierunku winniśmy także działać na Śląsku i dlatego koniecznem jest, by związek nasz rozpoczął już żywą działalność propagandową wśród społeczeństwa za poparciem naszych kandydatur przy przyszłych wyborach do samorządów. Dla spraw samorządu powinna powstać przy Zarządzie Okręgu śląskiego Z.P.N.S.P. specjalna komisja samorządowa, jak to już istnieje przy Zarządzie Głównym oraz po powiatach specjalne sekcje pracy samorządowej. Regulamin tymczasowy był już opublikowany w „Ogniskowcu” nr. 8-9 z dnia 15 maja 1929 r.

W związku z powyższemi wywodami referent przedstawił do uchwalenia następujące rezolucje, które przyjęto:

1) Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Okręgowy do utworzenia Komisji Samorządowej Okręgu Śląskiego w myśl regulaminu wydanego przez Wydział Samorządowy Z. P. N. S. P.
2) Zjazd Delegatów apeluje do Zarządów, Oddziałów Powiatowych, by te w najbliższym czasie zorganizowały sprawne Sekcje Samorządowe w myśl regulaminu dla Sekcji Samorządowej Oddziału Powiatowego.
3) Zjazd zwraca się do Zarządu Okręgowego, by spowodował wkrótce utworzenie Zarządów Oddziałów Powiatowych w tych powiatach, które Oddziałów Powiatowych jeszcze nie posiadają.
4) Zjazd poleca Zarządowi Okręgowemu zorganizowanie w Katowicach w porozumieniu z Zarządem Głównym Konferencji nauczycielskich w sprawach samorządowych.
5) Zjazd wzywa Zarząd Okręgowy do zorganizowania krótkiego kursu dla referentów Ognisk do spraw samorządowych.
6) Zjazd wyraża opinję, iż nauczyciele związkowcy winni zasiadać ze względu na dobro szkoły i oświaty oraz dla spraw opieki społecznej w samorządach terytorjalnych i szkolnych dla wszystkich stopni t. j. w samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim, jakim jest Sejm Śląski i Rada wojewódzka.
7) Zjazd wyraża opinję, iż powołanie do życia organu samorządu szkolnego Okręgu Śląskiego jest pożądane dla dalszego rozwoju szkolnictwa i dla spopularyzowania w społeczeństwie jego potrzeb i oświaty pozaszkolnej.

O klasy i szkoły doświadczalne.

Referat kol. Wlassakowej (w skróceniu), wygłoszony na Zjeździe Delegatów Ognisk w dn. 15 czerwca 1929 r. w Katowicach.

Rekonstrukcja szkolnictwa zaczyna u nas zajmować prawie wszystkie umysły, a zagranicą zatoczyła już szerokie kręgi i wytworzyła w wielu krajach swoiste systemy wychowawcze.

Ruch ten na polu szkolnictwa spowodował: niezadowolenie ze szkoły tradycyjnej, rozwój nauk przyrodniczych, rozwój psychologji, pedagogiki i psychologji wychowawczej oraz zmieniony ustrój społeczny i polityczny. Szkoła tradycyjna nie przygotowywała do życia, wychowując przeważnie intelektualistów, niezaradnych w życiu, dlatego nie spełniła swego zadania. Kiedy więc uczeni obalili intelektualizm, jako teoretyczną podstawę szkoły tradycyjnej i oparli wychowanie na pragmatyźmie, nowym kierunku filozoficznym, na socjologji, pedologji i na psychologji indywidualnej, a nie na ogólnej, wtedy wysunęła się konieczność wytworzenia nowego systemu wychowawczego.

Praktyka udowadnia, że masowe, nieindywidualizujące nauczanie jest mechaniczne, zabija aktywność dziecka i sprzeciwia się ekonomji czasu, więc wypowiedziana została walka przeciw stosowaniu metody masowego nauczania całej klasy, a za uwzględnieniem wartości indywidualnych. Chęć pogodzenia zbiorowego nauczania z indywidualizującem, kazała szukać nowych metod.

Ponieważ cechą charakterystyczną natury ludzkiej jest wrodzona aktywność, więc na niej chcą oprzeć szkoły jedni pedagogowie, dla innych podstawą jest spontaneizm, który każe dziecko zostawić wolnemu rozwojowi. Wogóle zaś chcą pedagogowie stosować w wychowaniu nowy pogląd pajdocentryzm, na pod-

stawie którego dziecko ma być punktem wyjścia, środkiem i celem, a jego natura ma nam dyktować drogi postępowania. Nowy kierunek ogarnia szkoły różnych typów, najwięcej zaś szkoły początkowe. W ruchu tym przyświeca jeden ideał wspólny, tylko drogi do niego są różne. Tym wspólnym celem jest wykształcenie człowieka dla późniejszego życia, opartego na samodzielnej pracy. Nowe hasło „nie dla szkoły, lecz dla życia uczymy się", względnie jak Devey mówi „szkoła jest życiem" a życie to czynność, czyni pracę dziecka podstawą nauczania. Idea pracy dziecka przeszła do szkoły w II połowie XIX wieku. Wtedy roboty ręczne wprowadzone zostały w szkołach, ale jako osobny przedmiot bez związku z innemi, mimo głosów o właściwej wartości pracy w szkole. Devey głosił, że szkolna praca ręczna ma być środkiem przygotowania dziecka do zawodu. Kerschensteiner zaś żądał, aby praca była celem nauki w szkole i wychowała młodzież do zawodu. Kierunek szkoły pracy wpłynął jeszcze przed wojną światową na rozbudowę programów szkolnych, bo wprowadzono do nich roboty ręczne obowiązkowo jako przedmiot szkolny.

Reformator szkolnictwa rosyjskiego Błoński oparł szkołę na aktywności i na haśle Kerschensteinera. Zniósł szkołę tradycyjną, zaprowadził w szkole wspólną pracę dzieci fabryczną i gospodarczą, przez którą dziecko poznaje wszystkie formy życia społecznego. Ta rosyjska szkoła pracy produktywnej jest gminą szkolną, opartą na samorządzie.

Metoda projektów rozwija program nauczania koncentrycznie na tle pewnego zasadniczego tematu pracy; u Deveya jest nim tkactwo.

Metoda Decrolye'go indywidualizuje dzieci, przeprowadza ich selekcję, rozwija aktywność, zaciekawienie i umiłowanie pracy. Niema stałego programu obowiązującego, materjał czerpie się z potrzeb dziecka i jego środowiska.

System mannheimski zatrzymał dawną organizację a wprowadził dobór uczniów według uzdolnienia silniej zróżniczkowany niż u Decroly'ego.

Metoda gier i zabaw Montessori opiera się na aktywności i zainteresowaniu dziecka, nie narzuca dziecku zajęć, tylko działa na nie sugestywnie. Metoda Montessori stała się pierwowzorem dla Heleny Parkhurst, twórczyni daltonplanu. Metoda daltońska odrzuca podział na klasy, a wprowadza podział na przedmioty, odrzuca przymus szkolny, młodzież podlega tylko przymusowi programu szkolnego. Łączy ona specjalizację z pracą samodzielną w laboratorjach a także posługuje się nauką zbiorową. Metoda ta, rozszerzając się w wielu krajach, przybiera w zależności od warunków różne formy.

Szkoły doświadczalne oparte są na spontaneizmie dziecka, zostawiają dziecku swobodę, nie stosują przymusu szkolnego, nie przerywają nauki, dostosowują naukę do zainteresowań dzieci, nie narzucają im form, mają pracownie przedmiotowe, zbiory. Rozmaitość metod wychowania świadczy o niezadowoleniu z dotychczasowej szkoły tradycyjnej i o tem, że jesteśmy dopiero u początku reformy szkolnictwa. Prąd ku nowym szkołom w cywilizowanych krajach datuje się od lat 30. Polska nie mogła iść z tym prądem, ponieważ pod zaborami szkoła była środkiem polityki zaborców, uzależniona od ich ustroju społecznego i politycznego i nie odpowiadała potrzebom naszego ducha narodowego. Więc odziedziczyliśmy szkolnictwo oparte na metodach po zaborcach. W zaborach austrjackim i pruskim system nauczania opierał się na pedagogice Herbarta, przez potrzeby życia zdyskredytowanej.

W zaborze rosyjskim tylko niektóre szkoły prywatne polskie, walcząc o swe stanowisko i uznanie dla siebie, oparły się na rodzimej pedagogice i psychologji i stały się źródłem myśli naszych dzisiejszych czołowych pedagogów. Obecne szkolnictwo Polski niepodległej jest młode i niepogłębione i nie dorównywa szkolnictwu na zachodzie, bo z powodu trudności powojennego okresu organizacyjnego Polska nie miała potrzebnej ilości wykwalifikowanego nauczycielstwa, brak był budynków, urządzeń szkolnych i pomocy naukowych. Władze, jak również nauczycielstwo napotkały na wielkie trudności w szkolnictwie. 23.000 niewykwalifikowanych sił nauczycielskich zdobywało własnym wysiłkiem potrzebne kwalifikacje do nauczania, opartego dalej na intelektualizmie. Całe nauczycielstwo w poczuciu obowiązku wobec państwa stanęło do walki z zakorzenioną tradycją szkoły po zaborcach, szczególnie tu na Śląsku, gdzie pruska szkoła uczyniła poważne szkody. Mimo tradycji szkoły niemieckiej potrafiliśmy przekonać ogół ludności o dodatniej wartości szkoły polskiej, a widząc wysoką aktualność mniejszości narodowej na Śląsku oraz dużo nieuświadomionych obywateli narodowo, wielu z nas poświęciło się także działalności oświatowo-społecznej wśród dorosłych. Nie zapominając jednak o swem właściwem zadaniu i świadomi swego posłannictwa dziejowego w niepodległej Polsce, dołożyć musimy wszelkich starań, aby przekształcić naszą pracę szkolną w myśl nowych postulatów psychologiczno-pedagogicznych.

Nasza centralna władza szkolna jest także przejęta potrzebą zreformowania szkolnictwa. Ministerstwo W. R. i O. P. uznało zasadę, aby szkoła siedmioklasowa była podbudową szkół średnich, zawodowych i ogólnokształcących i potrzebę uzgodnienia programu niższych klas szkół gimnazjalnych z wyższemi klasami szkół powszechnych, a dalej redukcję niższego gimnazjum, jako realizację jednolitości szkolnictwa. Walka, toczona o jednolitą szkołę, była to walka o przebudowę szkół, o rewizję wzajemnego ich stosunku, o zniesienie szkół, tworzących separatyzm społeczny. Była to walka o system szkolny, odpowiadający potrzebom głęboko zróżniczkowanego społeczeństwa, któryby dał możność pełnego rozwoju każdej jednostce.

Przeprowadzenie postulatu jednolitości szkolnictwa może wypaczyć reformę szkoły, o ile nie zdobędziemy się równocześnie na przebudowę wewnętrzną szkół z oparciem jej na nowym systemie wychowawczym. Rzeczywistą potrzebą reformy szkolnictwa jest budowa państwa polskiego w sercach i umysłach młodego pokolenia i wychowanie obywatela nowego, usamodzielnianego do życia dla państwa bez względu na to, jakie zajmie stanowisko zawodowe i społeczne.

Ta idea demokratyzacji społeczno-państwowej wymaga nowej szkoły.

Praca w nowych szkołach musi wdrożyć młode pokolenie do wytrwałości w badaniach i dążeniach, ustalić zainteresowania i dać umiejętność pracy. Z nowej szkoły ma młodzież wynieść głód wiedzy, ma nauczyć się uczyć, ma nabrać ochoty do dalszej pracy samodzielnej bez przymusu, ma być przygotowaną do samodzielnego pogłębienia swej wiedzy w interesujących ją przedmiotach. Zanim jednak zastosujemy hasła nowej szkoły, musimy zdać sobie sprawę z naszego usposobienia narodowego i wybrać tę metodę, którąby odpowiadała naszej żywej wyobraźni i bogatej inicjatywie i uwzględniła rodzime potrzeby narodowe i ogólnoludzkie. Nowa szkoła, mająca przygotować do życia praktycznego, winna być też dostosowana do środowiska, a więc uwzględniać warunki regjonalne.

W każdem województwie powinny powstać szkoły, w którychby ustalono program i metody, odpowiadające terenowi.

Postulaty te doraźnie są trudne do spełnienia i nie mogą być realizowane tylko zgóry przez władze szkolne. Reorganizacja szkolnictwa wymaga stopniowej ewolucji. Nieodpowiedniem byłoby obowiązkowe przeszczepienie do naszych szkół jakiegoś z systemów, stosowanych zagranicą, ani też czekanie aż gdzieindziej w kraju sprecyzuje się nowy system wychowawczy, my wypracować go musimy sami na ziemi śląskiej w praktyce szkolnej.

Nowe kierunki wychowawcze nie są ogółowi w Polsce znane, tylko garść ludzi interesuje się niemi, utrzymuje kontrakt z zagranicą i realizuje nowe hasła. Mamy kilka zakładów wychowawczych, które dostosowują do naszych warunków metody, powstałe zagranicą. Ogół nauczycielstwa zajmuje stanowisko wyczekujące, nie robi prób w tym kierunku, obawiając się odpowiedzialności za wyniki i idąc po utartej drodze.

Trudno nam zdobyć się na inicjatywę i umiejętność stosowania się do indywidualnych właściwości dzieci, bo jesteśmy wychowani w szkole tradycyjnej, gdzie nauka była szablonowa, nie miała kontaktu z życiem, lecz czerpana była z podręczników.

Nie jesteśmy wprawdzie zmuszeni do próbowania nowych systemów wychowawczych na terenie swej klasy i nie otrzymujemy ku temu wskazówek od swych władz bezpośrednich, ale próby w klasach winne być prowadzone przez chętne do tego osoby. Winniśmy tu na Śląsku uczynić żywotnem zagadnienie szkół i klas doświadczalnych i powinniśmy to zrobić z wielu przyczyn.

Tutaj na kresach szkoła ma do zwalczenia większe trudności aniżeli w innych województwach w urabianiu obywateli, jakich państwo potrzebuje. Szkoły są tu przeważnie wyżej zorganizowane. Działa tu też Instytut Pedagogiczny, który szerząc wiedzę i kształcąc szeregi nauczycielstwa pod względem psychologiczno-pedagogicznym, daje podwalinę do pracy nad nowem szkolnictwem. Dodatnie wyniki uczenia nową metodą w tym roku szkolnym w I klasach trzech szkół w Mysłowicach i w Katowicach dają zachętę tym, którzy zamierzają prowadzić klasy doświadczalne w przyszłym roku szkolnym, a tacy się znajdą wśród związkowego nauczycielstwa. Tym postanowiła organizacja nasza na terenie Śląska na skutek nadesłanych wniosków Ognisk przyjść z pomocą przez utworzenie sekcji klas i szkół doświadczalnych.

Cele sekcji są następujące: Ma ona skupić chętnych do prowadzenia klas nową formą nauczania, ma podawać im na wspólnych konferencjach potrzebne wskazówki szczegółowe do kształtowania pracy szkolnej, ma rozpatrywać zagadnienie samodzielnej pracy dzieci, ma zbierać wspólne doświadczenia, zdobyte wśród pracy, ma dawać lekcje pokazowe na konferencjach, ma rozszerzać sieć szkół o nowych formach nauczania. Przez taką pracę zapoczątkuje się reorganizację szkolnictwa z oparciem na nowych kierunkach pedagogicznych. Próby realizowania tych celów uwieńczone dodatnim rezultatem pociągną do sekcji szeregi członków, a obecnie wystarczy ich nawet mała ilość, aby tylko próbę rozpocząć i dążyć naprzód,

Referentka zgłosiła do uchwalenia następujące rezolucje, które zostały przyjęte:

I Zgromadzenie Okręgowe Z. P. N. S. P. uchwala zorganizowanie sekcji klas i szkół doświadczalnych przy Zarządzie Okręgu Śląskiego, która zajmie się realizacją nowego szkolnictwa.

II Zgromadzenie Okręgowe uznaje za konieczną interwencję w W. O. P. w sprawach:

1) organizowania klas i szkół o nowej formie nauczania,
2) wytworzenia dla nich potrzebnych warunków pracy,
3) zapewnienia im instruktorstwa i kierownictwa,
4) dokształcanie nauczycielstwa za pośrednictwem kursów i konferencyj,
5) zniżenia liczby godzin nauczycielstwu klas i szkół tworzących nowe formy nauczania.

W końcu referentka zaapelowała do nauczycielstwa, ażeby zgłaszało swoje przystąpienie do sekcji klas i szkół doświadczalnych. Zgłaszający się obowiązuje się prowadzić swą klasę względnie szkołę według zasad omawianych w sekcji.

Regulamin i program dla pracy społeczno-oświatowej.

Poniżej podajemy regulamin dla Sekcyj Społeczno-Oświatowych przy Oddziałach Powiatowych Związku oraz dla Referatów Społeczno-Oświatowych przy Ogniskach — wraz z programem pracy.

REGULAMIN RAMOWY

Sekcyj Społeczno-Oświatowych przy Oddziałach Powiatowych Związku Polsk. Naucz. Szkół Powsz.

1. Sekcję Społeczno-Oświatową powołuje Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

2. Przewodniczącego Sekcji Społeczno - Oświatowej wybiera Zarząd Oddziału Powiatowego z pośród czynnych członków Zarządu.

3. W skład członków Sekcji wchodzą:
   a) przewodniczący, wybrany przez Zarząd Oddziału;
   b) członkowie Związku, powołani przez Zarząd Oddziału;
   c) osoby z poza Związku zaproszone przez Oddział Powiatowy;
   d) przedstawiciele organizacyj społecznych, z któremi współdziała Związek Polsk. Naucz. Szkół Powsz.;
   e) przewodniczący referatów społeczno-oświatowych przy Ogniskach Związku.

4. Sekcja wybiera sekretarza i skarbnika, którzy wespół z przewodniczącym stanowią Prezydjum Sekcji.

5. Kadencja Prezydjum Sekcji trwa przez okres kadencji Zarządu Oddziału Powiatowego.

6. Plenarne posiedzenia Sekcji Społeczno-Oświatowej odbywają się przynajmniej raz na kwartał, posiedzenia Prezydjum Sekcji — przynajmniej raz na miesiąc.

7. Sekcja Społeczno-Oświatowa Oddziału Powiatowego Związku kieruje całokształtem działalności społeczno-oświatowej nauczycielstwa związkowego na terenie powiatu.

8. Sekcja Społeczno-Oświatowa rozwija i prowadzi działalność na podstawie programu pracy, opracowanego przez Wydział Społeczno-Oświatowy Związku P.N.S.P. Program ten, jeżeli tego wymagać będą warunki lokalne, może być uzupełniony.

9. Sekcja składa sprawozdanie ze swej pracy Zarządowi Oddziału Powiatowego na każdem posiedzeniu Zarządu.

10. Przy końcu okresu sprawozdawczego Sekcja Społeczno-Oświatowa sporządza pisemne sprawozdania ze swej działalności i przesyła je Komisji Społeczno-Oświatowej przy Okręgowym Oddziale Związku Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych.

PROGRAM PRACY DLA SEKCYJ SPOŁECZNO-OŚWIATOWYCH.

Zadaniem Sekcji Społeczno-Oświatowej przy Oddziale Powiatowym Związku Pol. Naucz. Szkół Powsz. jest:
1. propagować wśród nauczycielstwa potrzebę pracy społeczno-oświatowej;
2. inicjować, planować i prowadzić prace społeczno-oświatowe;
3. nieść pomoc instrukcyjną i metodyczną w zakresie pracy społecznej;
4. kierować całokształtem prac społecznych i oświatowych nauczycielstwa na terenie powiatu w myśl ideologji i zadań Związku.

Zadania powyższe Sekcja Społeczno-Oświatowa realizuje przez:
   a) zjazdy, konferencje i kursy poświęcone teorji i metodyce pracy społecznej i oświatowej;
   b) organizowanie referatów społeczno-oświatowych przy Ogniskach Związku;
   c) stworzenie podręcznej bibljoteki oświatowej dla użytku Sekcji;
   d) udzielanie porad z zakresu pracy społecznej i oświatowej;
   e) omawianie na zjazdach Oddziału Powiatowego spraw i zagadnień społeczno-oświatowych;
   f) pomieszczanie w miejscowej prasie artykułów z dziedziny pracy społecznej;
   g) utrzymywanie stałej łączności z organizacjami społecznemi i samorządem terytorjalnym (sejmikami powiatowemi), który często sam prowadzi prace oświatowe (kursy dla dorosłych, bibljoteki) oraz obowiązany jest subwencjonować prace oświatowe, podejmowane przez instytucje społeczne;
   h) sporządzanie sprawozdań z działalności oświatowej dla użytku własnego, prasy i władz Związku.

Kursy z zakresu teorji i metod pracy społecznej i oświatowej, o których mowa wyżej, powinny być urządzane przez Sekję Społeczno-Oświatową przy finansowem poparciu Sejmiku Powiatowego lub Rady Szkolnej Powiatowej. Na ten dział pracy należy zwrócić baczną uwagę. Jeśli na terenie powiatu istnieją lub powstają kursy dla dorosłych, Sekcja Społeczno-Oświatowa winna się zakrzątnąć około zorganizowania kursu, poświęconego metodyce nauczania dorosłych. Na początku każdego roku szkolnego Sekcja winna zorganizować konferencję powiatową, poświęconą omówieniu potrzeb oświatowych terenu i programowi pracy. W konferencji takiej powinni brać udział również przedstawiciele miejscowego samorządu i instytucyj społecznych, z któremi Związek współdziała. W niektórych powiatach Sejmiki powierzają Oddziałom Powiatowym Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych organizowanie i prowadzenie tych kursów. Sekcje Społeczno-Oświatowe winny bezwzględnie przestrzegać zasady, iżby na kursach tych odbywała się praca planowo, metodycznie i systematycznie.

Zważywszy na rolę nauczyciela w pracy społecznej i zadania samorządów w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, Sekcja Społeczno-Oświatowa musi rozwinąć

propagandę na rzecz wchodzenia członków Związku do Rad Gminnych, Rad Miejskich i Sejmików Powiatowych. Nadto Sekcja Społeczno-Oświatowa powinna dopilnować tego, ażeby miejscowy samorząd w sposób właściwy i racjonalny zajął się sprawą oświaty pozaszkolnej.

REGULAMIN REFERATÓW

Społeczno-Oświatowych przy Ogniskach Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

1. Referaty Społeczno-Oświatowe powstają przy Ogniskach Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

2. Zarząd Ogniska wybiera z pośród swego grona referenta społeczno-oświatowego, którego zadaniem jest kierować pracą społeczno-oświatową Ogniska.

3. W Ogniskach, liczących ponad 50 członków, Referat Społeczno-Oświatowy składa się z trzech osób (może być i więcej): przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, których powołuje Zarząd Ogniska.

4. Na członków Referatu Społeczno-Oświatowego mogą być również zaproszeni działacze społeczni i oświatowi z poza Związku, tudzież przedstawiciele organizacyj społecznych.

5. Referat Społeczno-Oświatowy bierze za podstawę swej działalności program pracy, wydany przez Wydział Społeczno-Oświatowy Związku Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych.

6. Przewodniczący Referatu (względnie referent) wchodzi do Sekcji Społeczno Oświatowej przy Oddziale Powiatowym Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

7. Na zebraniach ogólnych członków Ogniska i Zarządu jeden punkt porządku dziennego poświęca się stale sprawom społeczno-oświatowym.

8. Przewodniczący Referatu (względnie referent) Społeczno-Oświatowego składa sprawozdanie z działalności Referatu na posiedzeniach Zarządu Ogniska.

9. Przy sporządzaniu sprawozdania z działalności, Zarząd Ogniska opracowuje również dla władz Związku sprawozdanie z działalności społeczno-oświatowej według nadesłanych formularzy.

PROGRAM PRACY DLA REFERATÓW SPOŁECZNO-OŚWIATOWYCH.

Zadaniem Referatów Społeczno-Oświatowych przy Ogniskach jest:

a) zorganizować i prowadzić pracę oświatową wśród członków Ogniska;

b) przygotowywać członków Ogniska do pracy społecznej i oświatowej wśród społeczeństwa;

c) czuwać nad całokształtem prac społecznych zrzeszonego w. Ognisku nauczycielstwa i przestrzegać, ażeby praca ta odbywała się w myśl ideologji Związku;

d) propagować i organizować w społeczeństwie miejscowem pracę społeczną i oświatową.

Prace oświatowe wśród członków Ogniska mieć będą przeważnie charakter samokształceniowy. Z tych przeto względów Referat Społeczno-Oświatowy winien stworzyć bibljotekę naukową i czytelnię czasopism naukowych, która to bibljoteka i czytelnia będzie podstawą pracy samokształceniowej. Przy kompletowaniu bibljoteki pamiętać należy o cennych dla samouków wydawnictwach Kasy im. Mianowskiego. Wydawnictwa te istnieją i ukazują się w dalszym ciągu pod nazwą „Poradnik dla samouków". Nadto Referaty Społeczno-Oświatowe pozostawać winny w stałej łączności z Powszechnym Uniwersytetem Korespondencyjnym, który udziela wskazówek samoukom w zakresie metod i bibljografji.

W związku z pracą samokształceniową w dziedzinie teorji, form i metod pracy społecznej i oświatowej należy stworzyć podręczną bibljotekę z książek z zakresu pracy oświatowej, kulturalnej i gospodarczej.

Nadto należy prenumerować „Polską Oświatę Poza szkolną" — dwumiesięcznik wydawany przez Związek PNSP., a poświęcony teorji i praktyce pracy społeczno-oświatowej.

Ażeby ułatwić sobie zrozumienie środowiska, w którem nauczycielstwo pracuje, Referaty Społeczno-Oświatowe powinny organizować prace badawcze nad poznaniem miejscowego środowiska. Przedmiotem tych prac będzie kultura materjalna, duchowa, i społeczna danego terenu.

Pracę społeczno-oświatową wśród miejscowego społeczeństwa pojmować należy jako pracę w miejscowych organizacjach oświatowych, kulturalnych, gospodarczych, tudzież w samorządzie (Radzie Gminnej, Radzie Miejskiej). W tych środowiskach, gdzie niema odpowiednich organizacyj społecznych, należy je tworzyć.

Często Ogniska prowadzą wieczorowe kursy dla dorosłych tam, gdzie tego nie robią samorządy. Otóż gdy się Ognisko podejmuje prowadzenia kursów, baczyć należy, iżby one odbywały się planowo i systematycznie. Jako środki propagandy pracy społeczno-oświatowej stosować można wiece oświatowe, odezwy, ulotki i t. p.

Ważną rolę w pracy społeczno-oświatowej odgrywa prasa, przeto Referaty Społeczno-Oświatowe winny inicjować wśród członków Ogniska pisanie artykułów do miejscowych gazet z zakresu pracy oświatowej, kulturalnej i społeczno-gospodarczej. Pamiętać również należy o opracowywaniu i wysyłaniu artykułów i sprawozdań z działalności społeczno-oświatowej do własnego czasopisma oświatowego, którem jest „Polska Oświata Pozaszkolna".

Referaty Społeczno-Oświatowe powinny stale i systematycznie rejestrować swe prace i prace członków Ogniska i sporządzać na tej podstawie sprawozdania dla potrzeb własnych i władz Związku.

KILKA UWAG O NAUCE Z ELEMENTARZA SAMOUCZKA.

Elementarz Samouczek przeszedł pierwszą swą próbę praktycznego użytku w zeszłym roku szkolnym. Ponieważ wówczas nie był jeszcze drukowany, przeto w klasie znajdowały się 3 komplety pierwszych dwóch seryj obrazków, następne trzy serje były tylko w dwóch kompletach. Każdy obrazek był oddzielnie tak, iż uczeń otrzymywał tylko po jednym obrazku. Gdy nauczył się pisać z pamięci wyraz umieszczony pod obrazkiem, otrzymywał obrazek następny i t. d. W drukowanym elementarzu samouczku na jednej kartce są cztery obrazki, z których dwa równoległe mają najczęściej z sobą coś wspólnego i służą dla porównania. Jeżeli każdy uczeń ma elementarz w klasie, wtedy zamiast rozcinać kartkę na dwie części, można tylko przegiąć na dwie części tak, by uczeń miał przed sobą tylko dwa obrazki a nie cztery. Chodzi tu jedynie o pierwszą kartkę, gdyż przy pisaniu drugiej kartki okazuje się to prawie zbędne tak, że kartka może pozostać nierozciętą i nieprzełamaną.

Przy pisaniu wyrazów z pierwszej kartki, wielu uczniów pisze wszystko, co jest na kartce n. p. u, ul, u l. Aby dziecko nie było w błędzie, co czyta się „ul", dobrze jest podkreślić wyraz łącznie napisany i polecić pisać tylko wyraz nieanalizowany.

Wyrazy z następnych kartek dzieci piszą już analogicznie.

W początkach daje się zauważyć u dzieci chęć pisania ciągle tego, co już umieją, miast przechodzić do wyrazów nowych i pokonywać nowe trudności. Takie dzieci należy nakłaniać do pisania nowych wyrazów.

Jeżeli elementarze pozostają w klasie, to poleca się jednak wydawać dzieciom po kartce (4 obrazki) do domu, gdzie chętnie uczą się pisać dalej. Po przerobieniu serji należy również dać odpowiedni karton „a" t. j. z samemi obrazkami bez podpisów.

Czynność przedstawiona na rycinie nr. 2 dla ogółu uczniów jest zbędna i nie zachodzi potrzeba rozcinania kartonów z zestawionemi wyrazami pisanemi i drukowanemi. Nakładanie karteczek na karton „a" z obrazkami potrzebne jest dla uczniów bardzo słabych.

Przy pisaniu pierwszych wyrazów wiele dzieci kreśli poszczególne litery w sposób nieodpowiedni, chociaż czytelnie należy dzieciom pokazać na tablicy lub indywidualnie, jak należy pisać dany wyraz, aby nie pisały znowu wyrazu od tyłu lub przez kreślenie poszczególnych części, lecz by pisały go w sposób właściwy.

Naukę z elementarza samouczka można zaczynać z tą chwilą, gdy dzieci nabyły pewnej wprawy w rysunku i umią odwzorowywać różne znaki z tablicy na swych kartkach (tabliczkach) z takiem rozmieszczeniem, jakie jest na tablicy. Większość dzieci może już ze skutkiem zacząć pisać po 10—14 dniach nauki szkolnej.

Przy nauce z elementarza samouczka systemem pracy indywidualnej poleca się, by nauczyciel prowadził notatnik (zeszyt) ze spisem uczniów, w którym notowałby uczniom ich postępy w pisaniu. Najpraktyczniej zadawać uczniom w zakresie pierwszych dwóch seryj po 2 obrazki, przy następnych serjach po 4 obrazki. Notatnik taki jest potrzebny z dwóch względów: 1) by nauczyciel miał dokładne informacje o postępach poszczególnych uczniów, 2) by mógł kontrolować postępy uczniów i zadawać nowy materjał tym uczniom, którzy mają skłonność zatrzymywania się niepotrzebnie przez dłuższy czas na tem, co już umią.

Polecałoby się także, by uczniom odbierać przerobione kartki z obrazkami a pozostawiać tylko te kartki z obrazkami, z których uczą się pisać nowych wyrazów. Dla powtórki można pozostawiać uczniom nierozcięte kartoniki z pismem i drukiem i kartoniki „b" z analizą.

A co zrobić z elementarzem?

Elementarz z pudełkiem można albo zatrzymać w klasie (w szafie) i wydzielać uczniom po kartce (4 obrazki), a przerobione z powrotem chować do pudełek lub też uczeń nosi z sobą elementarz codziennie do klasy z tem, iż nauczyciel uczniowi wydziela, jak wyżej, materjał do nauki. Polecałoby się, by uczeń przerobione (nowe) kartoniki posiadał w osobnej kopercie, w której przechowywałby także stale przerabiane figury liczbowe, które są dołączone do elementarza samouczka na osobnej kartce.

Kartka z figurami liczbowemi (kartka rachunkowa) może oddać duże usługi przy nauce rachunków zarówno nauczycielowi, jak uczniom. Nim wyjdzie z druku samouczek rachunkowy dla klasy I, zbudowany na tych samych zasadach, co elementarz samouczek, chcę już teraz wskazać, jak kartką rachunkową można się posłużyć skutecznie.

Jeżeli uczniowie nie posiadają elementarzy własnych, lecz używają szkolnych, wówczas 1 Elementarz Samouczek wystarczy na 2 uczniów, a nawet przy wolniejszem tempie nauki może służyć dla 4—6 uczniów. W tym wypadku najpraktyczniej będzie, jezeli nauczyciel ułoży kartoniki z obrazkami w komplety o tej samej numeracji, gdyż ułatwi mu to przydział pracy uczniom, wzgl. sami uczniowie będą brali kartoniki z odpowiednich kompletów, złożonych w szafie lub w szufladkach.

Jeżeli wszystkie dzieci posiadają kartki rachunkowe, to monograficzne opracowywanie liczb pierwszej dziesiątki jest zbędne, należy tylko zachować następujący tok w nauce: 1) Wyuczyć liczyć stosownie do 5 wprzód i wstecz przy pomocy palców, stukania i t. p.

2) Następnie czynić to na figurach liczbowych na kartce z tem, by dzieci natychmiast bez liczenia kropek „w dominie" poznawały liczbę. W tym celu przygotuje nauczyciel 1 egzemplarz figur większy dla użytku całej klasy. 3) Następnie przeciąć kartoniki, na poszczególne karteczki (domina) do 5 i ćwiczyć na wyrywki w rozpoznawaniu figur i cyfr i ich rysowaniu. Tu dzieci zadają sobie również wzajemnie pytania. 4) Podobnie czynić z liczbami od 5—10. 5) Następuje analiza figur na podstawie naszego domina, czyli z czego składa się każda figura od 1—10 n. p. 6 ma 3 kropki i 3 kropki. 6) Dowolny rozkład liczb przez dziecko n. p. 9=7 i 2. 7) Wykonywanie zadań cyfrowych na dodawanie przy pomocy figur liczbowych (domina). 8) Podobnie odejmowanie. 9) Liczenie kompleksami. 10) Mnożenie i dzielenie. 11) Doraźne operowanie na liczydle (ujmowanie liczby gałek bez liczenia). 12) Zadania praktyczne. 13) Poznanie figur i cyfr od 11—20 i ich analiza. 14) Zresztą jak przy pierwszej dziesiątce.

Pierwsze próby wskazują na to, iż program z rachunków na kl. I można wyczerpać w ciągu pierwszego półrocza.

Na naukę czytania, pisania i rachunków należy położyć większy nacisk w ciągu chłodnych dni jesiennych i podczas zimy, by na wiosnę mogły dzieci spędzać więcej czasu na nauce poza klasą i na wycieczkach celem poznania dobrze otoczenia i środowiska (miejscowości), w którem dzieci żyją.

Józef Syska.

Z. O. K. Z. A WYBORY KOMUNALNE.

Związak Obrony Kresów Zachodnich wydał niedawno następującą odezwę:

Rodacy!

Zarządzone przez władze wojewódzkie wybory do Rad Gminnych stawiają społeczeństwo polskie na Śląsku przed ważnemi zadaniami. Zgodnie z dotychczasowem postępowaniem naszej organizacji uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę na konieczność konsolidacji całego społeczeństwa polskiego dla stworzenia skutecznej przeciwwagi wobec jednolitego frontu niemieckiego.

Wybory komunalne jakkolwiek pozbawione tej doniosłości politycznej, co wybory do ciał ustawodawczych, będą miały dla Śląska duże znaczenie i niechybnie znajdą oddźwięk zagranicą. Rozbicie społeczeństwa polskiego spowoduje wzrost wpływów niemieckich. Niemcy nie omieszkają tego wyzyskać dla propagandy antypaństwowej zagranicą. Wybory komunalne 1926 roku winny być dla nas ostrzeżeniem i nauką. Wówczas dzięki rozbiciu społeczeństwa polskiego udało się Niemcom uzyskać pewne sukcesy, co odrazu wyzyskali dla szkodzenia naszemu Państwu.

Województwo Śląskie weszło w ostatnich latach na drogę wzmocnienia polskości i przełamania wpływów niemieckich. Sprawdzianem tego jest zarówno wzrost głosów polskich przy ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu, jak i wspaniałe wyniki wpisów szkolnych.

Zbliżające się wybory komunalne powinny przynieść ostateczne stwierdzenie przełamania niemczyzny w Wojew. Śląskiem i triumf polskiego ludu, który jako jedyny gospodarz naszej dzielnicy winien objąć zarząd gospodarką gminną. Uznając solidarność społeczeństwa polskiego na rubieży śląskiej jako podstawową zasadę w działaniu, wzywamy wszystkich rodaków, ażeby:

1) kierowali wszystkie wysiłki, celem stworzenia ogólno-polskiego frontu wyborczego,
2) każdy Polak, upoważniony do głosowania, dopilnował umieszczenie go na liście wyborów, oraz
3) każdy Polak spełnił w dniu głosowania swój obowiązek względem Ojczyzny przez oddanie głosu na listę polską.

Zarząd Okręgowy
Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Odezwa Z.O.K Z. do społeczeństwa polskiego na Śląsku nie może ujść naszej uwagi. Inicjatywę rzuconą przez Z.O.K.Z. winniśmy gorliwie poprzeć, podejmując na swoim i sąsiednim terenie z naszej strony wysiłek utworzenia wspólnego frontu polskiego na podstawach gospodarczych i kulturalnych. Gdzie inicjatywa została już przez inne czynniki podjętą, winniśmy do niej się przyłączyć i poprzeć ją skutecznie.

Z ZARZĄDU OKRĘGU ŚLĄSKIEGO.

Z KOMISJI SAMORZĄDOWEJ OKRĘGU ŚLĄSKIEGO Z. P. N. S. P.

Wobec zbliżających się wyborów do ciał samorządowych Komisja samorządowa Okręgu Śląskiego zwraca uwagę Oddziałom Powiatowym Z.P.N.S.P. na postanowienia regulaminu sekcji samorządowej Oddziału Powiatowego, zamieszczonego w nr. 8—9 Ogniskowca z dn. 15 maja br. Strona organizacyjna Sekcji Samorządowej przedstawia się następująco:

4) Przewodniczącego Sekcji Samorządowej desygnuje Zarząd Oddziału Pow. Z.PN.S.P.

5) W skład członków Sekcji Samorządowej Oddziału Pow. wchodzą: 1) wszyscy nauczyciele członkowie ciał samorządowych na terenie powiatu; 2) osoby z pośród członków Związku i z poza Związku, zaproszone przez Zarząd Oddziału.

Uwaga: W woj. Śląskiem do sekcji samorządowej w miejsce nauczycieli radnych wchodzą wszyscy ci koledzy i koleżanki, którzy interesują się sprawami samorządowemi.

6) Strona wykonawcza prac Sekcji Samorządowej Oddz. Pow. spoczywa w rękach prezydjum Sekcji Samorządowej, które składa się z przewodniczącego jego zastępcy, sekretarza i 2 członków.
7) Zastępcę przewodniczącego, sekretarza i 2 członków wybiera plenarne zebranie członków Sekcji Samorządowej Oddz. Pow.

Prace organizacyjne sekcji samorządowej winne być ukończone do połowy października.

Aby przyspieszyć prace sekcji samorządowej i nadać jej sprawność działania na terenie powiatu, Komisja Samorządowa Okręgu Śląskiego prosi Kolegów i Koleżanki, interesujących się sprawami samorządowemi i wyborami komunalnemi, aby możliwie natychmiast zgłosili swe przystąpienie do sekcji samorządowej, czy to do Zarządu swego Ogniska, czy do Zarządu Powiatowego, czy też do Zarządu Okręgu Śląskiego Z. P. N. S. P. dla Komisji Samorządowej, czy wreszcie wprost do przewodniczącego komisji na adres: Józef Syska, Tarnowskie Góry, Seminarjum nauczycielskie.

Zarządy Ognisk i Oddziałów Pow. uprasza się, aby możliwie szybko przesłały ze swoich terenów wykaz członków Sekcji Samorządowej wraz z poniższemi personaljami do Zarządu Okręgu Śląskiego Z. P. N. S. P. w Katowicach, lub na adres przewodniczącego J. Syski do Tarnowskich Gór.

Każdy Kolega i Koleżanka, zgłaszający się na członka Sekcji samorządowej winien podać:
1. Imię, nazwisko i dokładny adres osobisty,
2. w której szkole pracuje,
3. do której gminy i powiatu przynależy,
4. czy posiada bierne lub czynne prawo wyborcze,
5. czy może przemawiać,
6. Czy udziela się w jakiej organizacji,
7. Czy zamierza kandydować do rady gminnej,
8. do którego Ogniska należy, oraz przynależność do Oddziału Powiatowego.

Osobistą korespondencję należy adresować na przewodniczącego J. Syskę do Tarnowskich Gór. Liczba członków sekcji samorządowej w poszczególnych miejscowościach jest nieograniczona.
Koledzy i Koleżanki! pośpiech konieczny, dlatego wysyłajcie zgłoszenia wraz z odpowiedzią na podane wyżej pytania możliwie natychmiast i zwróćcie także uwagę na ten okólnik kolegom (żankom) w Waszem otoczeniu.

Józef Syska, przewodniczący Wydziału Samorządowego Okręgu Śląskiego.

Z SEKCJI KLAS I SZKÓŁ DOŚWIADCZALNYCH.

Przy Zarządzie Okręgu Śląskiego tworzy się w ramach sekcji pedagogicznej sekcja klas i szkół doświadczalnych. Do sekcji może należeć każdy nauczyciel, który zgłosi swe przystąpienie na piśmie do sekcji i zobowiąże się stosować zasady i wskazówki, otrzymane w sekcji. Sekcja będzie funkcjonowała bez względu na liczbę członków. Każdy członek zobowiązany jest uczestniczyć w konferencjach, zwoływanych przeciętnie raz w miesiącu przez sekcję. Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem dokładnego adresu osobistego, szkoły w której uczy, jej stopnia organizacyjnego, klas i przedmiotów których uczy, oraz, czy są klasy równorzędne w szkole i które.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Józef Syska, seminarjum naucz. w Tarnowskich Górach, lub: Zarząd Okręgu Śląskiego Związku P. N. S. P. w Katowicach, ul. Andrzeja 6, z dopiskiem: Sekcja klas i szkół doświadczalnych.

Zgłoszenia należy nadsyłać do 8 października.

Józef Syska, kierownik sekcji.

SEKCJA SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

Mając na uwadze tę okoliczność, że duża liczba członków Z.P.N.S.P. zatrudniona jest w szkołach dokształcających, otworzył Zarząd Okręgowy Z.P.N.S.P. sekcję dla szkół dokształcających, powierzając ją kol. J. Folkowi. Ażeby móc zorjentować się w licznych niedomaganiach tych szkół i zebrać odpowiedni materjał uprasza się P. T. Kolegów o nadesłanie do Zarządu Okręgowego swych uwag i spostrzeżeń. Ponadto zechcą wszystkie Ogniska, których członkowie zajęci są w szkołach dokształcających, wydelegować jednego z kolegów do stałej współpracy w sekcji. Koledzy! Leży to w Waszym własnym interesie, ażeby współpracować z Zarządem Okręgowym nad usunięciem tych licznych bolączek w szkolnictwie dokształcającem.

Godziny urzędowe Sekcji szkół dokszt. są w soboty od 16—18.

Folek
przew. sekcji.

WPISY NA WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI.

Staraniem Ogniska mysłowickiego został zorganizowany w Mysłowicach Wyższy Kurs Nauczycielski, grupa humanistyczna dla nauczycielstwa szkół powszechnych, bez względu na przynależność organizacyjną. Umożliwiając wszystkim chętnym Kolegom i Koleżankom dalsze pogłębienie nauki w powyżej przytoczonej grupie, zawiadamiamy uprzejmie, że nauka na kursie będzie trwała $1^1/_2$ roku, lecz umiejętna organizacja pracy przyczyni się do najdalej idących udogodnień i umożliwień w pracy nawet wszystkim dojeżdżającym.

Ze względu na duże walory, jakie przedstawia organizacja kursu, oraz bardzo umiarkowana opłata miesięczna za naukę, — prosimy bezzwłocznie pospieszyć z wpisami, od dn. 1 października br., które będzie można załatwić w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godz. 15-tej do 18-tej u kol. Szczęsnego Stanisława zam. przy ulicy Wałowej Nr. 14 I p. w Mysłowicach.

Zarząd Ogniska w Mysłowicach.

KURS WYCHOWANIA FIZYCZNEGO DLA NAUCZYCIELSTWA.

„Ognisko" Z. P. N. S. P. w Katowicach w porozumieniu z Okręgowym Ośrodkiem W. F. otwiera w dniu 18 września br. cztero-miesięczny kurs wychowania fizycznego.

W programie kursu będą uwzględnione: gimnastyka, systematyka, gry i zabawy dla młodzieży, lekkoatletyka, gry sportowe oraz prócz ćwiczeń wykłady teorji.

Udział w kursie brać mogą wszyscy bez względu na przynależność do organizacji (również i z poza Katowic). Zwraca się uwagę zwłaszcza tych, którzy w roku ubiegłym uczęszczali na „kurs gier i zabaw", gdyż kurs nowy będzie niejako jego rozszerzeniem.

Na kursie powyższym wykładać będą specjalni instruktorzy-fachowcy.

Zgłoszenia uprasza się kierować na adres „Ogniska" Katowice, Andrzeja 6.

Nadmienia się, iż po ukończeniu kursu będą wydawane specjalne zaświadczenia. Lekcje odbywać się będą w środy i piątki o godz 4 popoł. na boisku Klubu Sportowego „Pogoń" w Katowicach, w pobliżu parku Kościuszki.

Wład. Sala
sekretarz „Ogn iska"

Z Administracji.

Do
Ognisk Z. P. N. S. P.
w Województwie Śląskiem.

Celem usprawnienia administracji „Ogniskowca" i ułatwienia wysyłki tegóż, prosimy w ślad za pismem z dnia 5. II. b. r. L. dz. 1047/29 o sporządzenie nowego wykazu członków w porządku alfabetycznym. W rubryce „Uwagi" w wykazie członków", należy zestawić liczbowo ilość egzemplarzy „Ogniskowca" do poszczególnych urzędów pocztowych na terenie danego Ogniska.

Podajemy wzór, do którego prosimy zastosować się.

Wzór.

L. p.	Nazwisko	Imię	Charakter służbowy	Dokładny adres	Uwagi
					Urzędy poczt. n. p.
1.					Tarn. Góry 26 egz.
2.					Radzionków 29 „
3.					Nakło 7 „
4.					Świerklaniec 9 „
5.					Rudn. Piekary 2 „
6.					Strzybnica 6 „
					razem 79 egz.

Uwaga. Dotyczy to tych Ognisk, które do dnia otrzymania niniejszego pisma nie wysłały jeszcze nowych wykazów członków.

Przy zmianie adresów lub nadsyłaniu adresów nowych członków należy zawsze wyszczególnić pocztę.

Cześć! Za Administrację:
(—) Szeliga Michał.

TEATRALNY KURS KORESPONDENCYJNY DLA KIEROWNIKÓW I REŻYSERÓW.

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie, ul. Tamka 1, od szeregu lat otacza wszystkie teatry niezawodowe troskliwą opieką artystyczną. W tym celu między innemi prowadzi stale i systematycznie krótkoterminowe kursy instruktorskie. W obecnym roku organizuje specjalny kurs teatralny korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatralnych.

Kurs ten ze względu na swój system staje się dla wszystkich dostępny, nie odrywa bowiem nikogo od codziennych zajęć i nie zmusza do wyjazdu, a zapewnia zdobycie potrzebnych wiadomości teatralnych.

Program kursu obejmuje wszystkie przedmioty teoretyczne i praktyczne z zakresu teatrologji.

Czas trwania kursu przewidywany przez 8 miesięcy. Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła Związek Teatrów Ludowych. Warszawa, ul. Tamka 1.

Redaguje komitet z J. Syską na czele. Wydawca w imieniu Komisji Śląskiej Zarządu Głównego Z. P. N. S. P. i redaktor odp. Michał Starmach, Mysłowice, Nowokościelna 4. — Tłoczono w drukarni „Sztuka", Mysłowice, Powstańców 7 Tel. 71